

Roman Bartnicki

"Jasna Góra", Z. Bania, St. Kobielus, Warszawa 1983 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 24/2, 265-266

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z. Bania — St. Kobielus, *Jasna Góra*, Warszawa² 1983, Instytut Wydawniczy Pax, ss: 72 + 132 fotografie.

600-lecie sanktuarium jasnogórskiego stało się okazją do opracowania albumu zawierającego 132 ilustracje oraz obszerny wstęp historyczny. Sam fakt, że w krótkim czasie ukazały się już dwa wydania albumowe dzieła i jedno bez ilustracji świadczy o zapotrzebowaniu i pozytywnej ocenie czytelników.

Wprowadzenie historyczne, podzielone na 11 paragrafów, przedstawia powstanie i początki paulińskiego klasztoru na Jasnej Górze, szkicuje dzieje cudownego wizerunku Matki Boskiej opisując także jego wygląd, a następnie zapoznaje z historią konwentu pokazując zwłaszcza momenty, w których odegrał on dużą rolę w dziejach narodu polskiego. Ponieważ dzieje obrazu i klasztoru jasnogórskiego splecione są z historią narodu polskiego, zostały one ukazane na tle wydarzeń z naszej historii. Takie ujęcie jest z pewnością słuszne, gdyż pozwala lepiej zrozumieć dzieje klasztoru i uwydatnia rolę, jaką spełniał on w różnych okresach naszej trudnej przeszłości. Czasem zapowiada to już tytuł paragrafu, np. *Symbol jedności w podzielonej ojczyźnie*; zawsze w sposób bardzo plastyczny przedstawia to sam tekst. Opracowanie podkreśla zasługi sanktuarium dla narodowej integracji i poczucia wspólnoty wszystkich stanów oraz jego rolę w formowaniu postaw patriotycznych. Ukazuje Jasną Górę jako centrum odrodzenia religijnego i patriotycznego.

Czytając wstęp dowiadujemy się wiele o zasługach klasztoru jasnogórskiego dla polskiej kultury. Np. pisząc o pielgrzymkach do Częstochowy autorzy zwracają uwagę na to, że obok znaczenia czysto religijnego były one także formą wymiany kulturalnej.

Autorzy donoszą o kolejnych zmianach architektonicznych, o ustawicznych staraniach o jak najokazalszy wystrój wnętrz oraz o ciągłym powiększaniu zasobu przedmiotów — stanowiących dużą wartość artystyczną. Ilustruje to bogaty materiał w postaci fotografii czarno-białych i kolorowych.

Podkreślić należy, że w swoim opracowaniu autorzy oparli się na bogatej literaturze, fachowej i popularyzatorskiej, dotyczącej tego przedmiotu. Piszą poprawnym, a nawet pięknym językiem. Pracę czyta się z zainteresowaniem i przyjemnością. Ciągłe za mało jest u nas tego rodzaju opracowań, poświęconych ważnym zabytkom kultury narodowej i religijnej. Biorąc zaś pod uwagę znaczenie Jasnej Góry we współczesnym duszpasterstwie, tym bardziej z radością należy powitać

ukazanie się omawianego albumu. Streszczenia w jęz. włoskim, francuskim i niemieckim przybliżają pracę także cudzoziemcom. Autorom należy wyrazić wdzięczność za podjęcie się tego dzieła i pogratulować osiągniętego sukcesu.

Roman Bartnicki

J. Seifert, *Istota i motywacja moralnego działania*, (tł. S. Frącz), Opole 1984, Wydawnictwo św. Krzyża, ss. 88.

Działanie ludzkie w swojej specyfice moralnej domaga się motywacji, która rzeczywiście odpowiada moralnemu działaniu. W zależności od tego, co jest motywem ludzkiego działania i co je faktycznie motywuje, można orzekać o jego charakterze moralnym względnie pozamoralnym. Problem ten zawsze był przedmiotem uwagi myślicieli, a w jakimś stopniu także prostego człowieka — podmiotu działania moralnego. Jednakże z momentem ukazania się etyki formalnej Kanta problem ten nabral szczególnego znaczenia w nowożytnych i współczesnych systemach etycznych, żeby wymienić przynajmniej system etyczny M. Schelera i D. von Hildebranda. Wśród wielorakich propozycji należy dzisiaj dokonać krytycznego wyboru i oceny takich rozstrzygnięć, które byłyby najbardziej zadawalające. Ten cel postawił sobie J. Seifert w swojej pracy habilitacyjnej, której skróconą wersję otrzymuje czytelnik w języku polskim.

Praca J. Seiferta ujmuje problem bardzo skrótowo, ale na tyle wyzerpująco, iż czytelnik może wyrobić sobie opinię o sugerowanych przez autora rozstrzygnięciach. Układ treści omawianej pozycji jest sporządzony interesująco, co zapewnia jej przejrzystość, klarowny porządek prowadzonych wywodów, a czytelnikowi możliwość stosunkowo łatwego wejścia w dość trudną problematykę, by z kolei mógł się on do niej krytycznie odnieść.

Autor umieścił po stronie tytułowej, jako motto do swojej pracy, charakterystyczne dla przedstawianej problematyki wypowiedzi M. Schelera, Kanta, Sokratesa (Platona) i D. von Hildebranda (s. 5). Następnie został zamieszczony przejrzysty spis treści (s. 7) i przedmowa autora, w której wyjaśnia on genezę książki oraz przyjętą metodę etycznych analiz określając ją jako metodę wglądu w istotę rzeczy. Wykazuje związki zachodzące między dokonanymi analizami, a w oparciu o wyniki tegoż wglądu uzasadnia swoją argumentację. Uzasadnia również przyjętą, jako warunek konieczny możliwości uprawiania etyki, teorię zakładającą poznanie obiektywnych, koniecznych istotowych struktur prowadzących do uchwycenia ogólnej istoty moralnych aktów, ich motywacji, obiektywnego zobowiązania i jego źródeł (s. 9—10).